

Sygn. akt II W 875/14

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2014 r.

Sąd Rejonowy w Nysie Wydział II Karny Sekcja do Spraw Wykroczeń

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Sądu Rejonowego Bartłomiej Madejczyk

Protokolant – prot. Ł. J.

Oskarżyciel -----

po rozpoznaniu dnia 13 listopada 2014 r. na rozprawie

sprawy przeciwko **S. D. (1) (D.)**

synowi A. i M. zd. B.

ur. (...) w P.

obwinionemu o to, że:

I. w dniu 3 stycznia 2014 r. ok. godz. 16.00 w O. na ul. (...), wykrzykując słowa wulgarne, zakłócił porządek publiczny, wywołując zgorszenie u A. K. (1),

to jest o czyn z art. 51§1 k.w.,

II. w dniu 3 stycznia 2014 r. ok. godz. 16.10 w O. na ul. (...), jechał jako kierujący rowerem po chodniku, naruszając tym samym przepisy Ustawy prawo o ruchu drogowym,

to jest o czyn z art. 97 k.w.,

1. uznaje obwinionego S. D. (1) za winnego popełnienia zarzucanych czynów, tj. wykroczenia z art. 51 § 1 k.w. i wykroczenia z art. 97 k.w. i za to na podstawie art. 51 § 1 k.w. w zw. z art. 9 § 2 k.w. wymierza mu karę 1 (jednego) miesiąca ograniczenia wolności i na podstawie art. 20 § 1 pkt 2 k.w. i art. 21 § 1 k.w. w czasie wykonywania kary ograniczenia wolności zobowiązuje obwinionego do wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym,

2. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w. i zwalnia obwinionego S. D. (1) od ponoszenia kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

W oparciu o dowody przeprowadzone w toku rozprawy głównej, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

J. D. (1) popołudniu 3 stycznia 2014 r. była z synem u lekarza w O.. Obwiniony S. D. (1) zobaczył ją przez okno swojego mieszkania i zaczął do niej coś krzyczeć. J. D. nie reagowała i poszła z dzieckiem w kierunku rynku. Tam spotkała swoją siostrę A. K.. Gdy rozmawiały w pewnym momencie zza rogu budynku wyjechał na rowerze obwiniony. S. D. chciał objąć syna, lecz dziecko nie chciało i chowało się za A. K.. Obwiniony stał się agresywny, wykrzykiwał do A. K. słowa wulgarne. Pokrzywdzona postanowiła zgłosić zdarzenie na Policję. Gdy A. K. szła w kierunku Komisariatu

Policji obwiniony podjechał do niej na rowerze i powiedział do niej „ja cię kurwo wyprzedzę”, po czym kontynuował jazdę chodnikiem.

/dowód: zeznania A. K. – k.19; zeznania J. D. – k.19v/

S. D. ma 39 lat, pracuje, jest żonaty, na utrzymaniu ma dwoje dzieci.

/dowód: dane osobowe oskarżonego/

Ustalając stan faktyczny, Sąd oparł się w całości na zeznaniach A. K. i J. D., które były spójne oraz logiczne i wzajemnie się uzupełniały. Tym bardziej, że również bezpośredni kontakt ze świadkami na rozprawie nie dał podstaw do kwestionowania szczerości ich zeznań.

Obwiniony nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i złożył w tej sprawie wyjaśnienia. Stwierdził, iż to on był wyzywany oraz został uderzony w twarz pomimo, że chodziło mu jedynie o kontakt z synem. Dodał przy tym, iż pojechał do Komisariatu Policji rowerem, ale na pewno nie jechał po chodniku. Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego, gdyż były one sprzeczne z wiarygodnymi zeznaniami świadków wskazanych we wcześniejszych rozważaniach.

W kontekście tych dowodów w ocenie Sądu wyjaśnienia te stanowiły wyłącznie linię obrony obwinionego, mającą na celu uniknięcie odpowiedzialności za popełnione czyny.

Sąd zważył co następuje:

S. D. został obwiniony o czyn z art. 51 § 1 k.w. oraz o czyn z art. 97 k.w.

Wykroczenie z art. 51 § 1 k.w. popełnia ten kto krzykiem, hałasem, alarmem lub innym wybrykiem zakłóca spójność, porządek publiczny, spoczynek nocny albo wywołuje zgorzenie w miejscu publicznym.

Odpowiedzialności za czyn z tego artykułu uzależniona jest od stwierdzenia, iż dane zachowanie stanowiło wybryk. Wybrykiem jest zachowanie w sposób rażąco kolidujący z powszechnie przyjętymi normami, wskazujące na ich lekceważenie, które powoduje negatywne oceny społeczne. Wybryk można popełnić tylko umyślnie.

Nadto konieczne jest wystąpienie co najmniej jednego ze skutków przewidzianych w art. 51 § 1 k.w., tj. zakłócenie spokoju, porządku publicznego, spoczynku nocnego lub wywołanie zgorzenia w miejscu publicznym.

Warunkiem karalności za wywołanie zgorzenia w miejscu publicznym, a więc ogólnie dostępnym jest to aby zachowanie się sprawcy wzbudziło niesmak, oburzenie czy też uczucie potępienia chociażby u jednej osoby spośród większej nieokreślonej liczby ludzi.

Wykroczenie z art. 51 § 1 k.w. zagrożone jest karą aresztu, ograniczenia wolności lub grzywny.

Czyn z art. 97 k.w. popełnia ten kto wykracza przeciwko innym przepisom o bezpieczeństwie i porządku ruchu na drogach publicznych. Przepis ten ma charakter dopełniający w stosunku do czynów zabronionych określonych w art. od 84 do 96a. Tak więc penalizuje on tylko zachowania, które nie są objęte dyspozycją, któregośkolwiek z tych przepisów. Tym samym do wyczerpania znamion czynu zabronionego z art. 97 k.w. konieczne jest naruszenie któregoś z przepisów dotyczących bezpieczeństwa lub porządku ruchu - odnoszącego się przy tym do dróg publicznych.

Zgodnie z art. 26 ust. 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym, kierującemu pojazdem zabrania się m.in. jazdy wzdłuż po chodniku. Wyjątki od tej reguły wprowadzone zostały w art. 33 ust. 5 te same ustawy. Zgodnie z tym przepisem korzystanie z chodnika przez kierującego rowerem jest dozwolone wyjątkowo, gdy:

- opiekuje się on osobą w wieku do lat 10 kierującą rowerem;
- szerokość chodnika wzdłuż drogi, po której ruch pojazdów jest dozwolony z prędkością większą niż 50 km/h, wynosi co najmniej 2 m i brakuje wydzielonej drogi dla rowerów oraz pasa ruchu dla rowerów;
- warunki pogodowe zagrażają bezpieczeństwu rowerzysty na jezdni (śnieg, silny wiatr, ulewa, gołoledź, gęsta mgła).

Rodzajowym przedmiotem ochrony jest bezpieczeństwo w komunikacji, zaś szczególnym - bezpieczeństwo ruchu drogowego.

Z ruchem drogowym mamy do czynienia nie we wszystkich miejscach, gdzie odbywa się ruch pojazdów, ale w takich, które są przeznaczone do tego ruchu. Przy czym miejscem takim są w szczególności drogi publiczne. Zgodnie z definicją zawartą w art. 2 pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym częścią składową drogi jest m.in. chodnik.

Wykroczenie to ma charakter powszechny, jego sprawcą może więc być każdy. Strona podmiotowa może być zrealizowana zarówno umyślnie, jak i nieumyślnie co wynika z treści art. 5 k.w.

Czyn z art. 97 k.w. zagrożony jest karą grzywny do 3000 zł albo karą nagany.

Mając na uwadze powyższe rozważania oraz poczynione w niniejszej sprawie ustalenia faktyczne Sąd stwierdził, iż obwiniony 3 stycznia 2014 r. wykrzykując słowa wulgarne w miejscu publicznym dopuścił się wybryku, czym zakłócił porządek publiczny oraz wywołał zgorszenie u A. K., a tym samym, że swoim zachowaniem wyczerpał znamiona czynu zabronionego z art. 51 § 1 k.w., a nadto jadąc rowerem po chodniku wyczerpał znamiona czynu zabronionego z art. 97 k.w.

W ocenie Sądu zachowanie obwinionego stanowiło wybryk, gdyż w sposób rażący kolidowało z powszechnie przyjętymi normami, a przy tym nie ulegało wątpliwości, iż powodowało negatywne oceny społeczne. Natomiast odnośnie drugiego z czynów Sąd stwierdził, iż nie zachodził żaden z wyjątków wskazanych w ustawie Prawo o ruchu drogowym, który uprawniałby obwinionego do kierowania rowerem po chodniku, przede wszystkim czyn miał miejsce w obszarze zabudowanym, więc ruch pojazdów z prędkością większą niż 50 km/h nie był dozwolony.

Jednocześnie wina obwinionego nie budziła wątpliwości, gdyż nie zdecydował się on na zachowanie zgodne z prawem, chociaż miał taką możliwość, ponieważ bezprawność czynu była rozpoznawalna i mógł działać zgodnie z normą prawną, a jednocześnie nie zachodziły żadne okoliczności wyłączające winę.

Sąd za popełnione wykroczenia, na podstawie art. 51 § 1 k.w. w zw. z art. 9 § 2 k.w., wymierzył obwinionemu karę 1 miesiąca ograniczenia wolności z jednoczesnym zobowiązaniem go do wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin.

Przy wymiarze kary Sąd miał na uwadze wszelkie okoliczności podmiotowe i przedmiotowe, leżące w granicach cech przypisanych obwinionemu wykroczeń, a także dotyczące osoby sprawcy i mające znaczenie dla wymiaru kary.

Istotną okolicznością przy wymiarze kary było lekceważące podejście obwinionego do powszechnie przyjętych norm zachowania w miejscach publicznych, gdyż nie zwracał on uwagi na obecność innych osób i negatywne odczucia, które mógł swoim zachowaniem wywołać.

W ocenie Sądu kara ograniczenia wolności polegająca na wykonywaniu pracy na cele społeczne będzie adekwatną do stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz wystarczającą do wdrożenia obwinionego do poszanowania prawa i zasad współżycia społecznego, a tym samym spełni cele kary, zarówno w zakresie prewencji indywidualnej, jak i oddziaływania społecznego.

Z uwagi na sytuację majątkową obwinionego, który ma na utrzymaniu dwoje dzieci Sąd uznał, iż uiszczenie przez niego kosztów postępowania, choćby w części, byłoby zbyt uciążliwe i dlatego na podstawie art. 119 k.p.w. w zw. art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił go w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.